Porady mistrza glazurnika

Paweł Królikowski

Kursy mistrzowskie i czeladnicze, które prowadziło Polskie Zrzeszenie Płytkarzy, stały się prawdziwym forum wymiany doświadczeń między wykonawcami. Glazurnicy dyskutowali o problemach wykonawczych, z którymi spotykają się na co dzień, zadawali też trenerom wiele bardzo ciekawych pytań. Na łamach kwartalnika „Wokół Płytek Ceramicznych" chciałbym odpowiedzieć na najczęściej stawiane pytania.

Obecnie bardzo często w kuchniach do jasnych płytek stosuje się jasną spoinę. Niestety wbrew oczekiwaniom klientów fugi szybko przestają wyglądać estetycznie, ponieważ pojawiają się na nich plamy z tłuszczu, zwłaszcza w pobliżu kuchenki oraz na blacie. Jaką spoinę zastosować, aby zachowała ładny wygląd przez wiele lat?

Rozwiązaniem może być użycie fugi epoksydowej. Nie zawiera ona cementu. Jego miejsce zajmują specjalne żywice epoksydowe, które zwiększają trwałość spoiny i jej odporność na zabrudzenia.

Fuga epoksydowa powstała na potrzeby przemysłu spożywczego. Warunki przemysłowe wymagają, by spoiny były chemoodporne, czyli niewrażliwe na działanie kwasów, tłuszczów roślinnych itp. oraz nie podlegały degradacji pod wpływem agresywnych środków czystości stosowanych w zakładach. Muszą być też aseptyczne oraz odporne na ścieranie.

Oczywiście w domach nie wystawiamy spoin na obciążenia porównywalne z tymi, jakim poddawane są w pomieszczeniach przemysłowych. Jednak niektóre parametry fug epoksydowych przekładają się na podwyższony komfort codziennego użytkowania kuchni czy ciągów komunikacyjnych i coraz więcej osób prywatnych decyduje się na ich zastosowanie.

Nienasiąkliwość fugi epoksydowej sprawia, że w jej strukturę nie wnikają zabrudzenia, a więc pozostają na jej powierzchni i łatwo je usunąć za pomocą ciepłej wody i ogólnodostępnych środków czystości. Dotyczy to również drobnoustrojów, które nie mają szans zagnieżdżenia się w fudze. Nienasiąkliwość fugi epoksydowej sprawia też, że jej kolor nie zmienia się przez lata, co przy bardzo bogatej gamie barw (niemal takiej jak w przypadku zapraw do spoinowania cementowych) pozwala przez lata cieszyć się ciekawymi aranżacjami, w tym także blatami kuchennymi wykonanymi z płytek (fuga epoksydowa ze względu na jej pierwotne przeznaczenie ma atest na kontakt z żywnością).

Trzeba wiedzieć, że fuga epoksydowa jest droższa od cementowej, ale jej właściwości użytkowe z nawiązką rekompensują ten wydatek. Jest to rozwiązanie dla tych, którzy lubią ładne wnętrza, ale niekoniecznie chcą poświęcać wiele czasu na utrzymanie ich w czystości.

Wykonanie spoin epoksydowych nie powinno sprawić większych trudności pod warunkiem, że wiemy jak je stosować. Dlatego należy dokładnie zapoznać się z zaleceniami producentów i ściśle się do nich stosować.

Kolekcja Gwinea, Opoczno S.A.

■ **Krok 0: Przygotowanie podłoża.** Przed nakładaniem fugi, płytki i szczeliny między nimi należy oczyścić i upewnić się, że są suche. Fuga epoksydowa nie przykleja się do wilgotnych powierzchni. Narzędzia również muszą być suche. Jest to wymagający materiał i w pomieszczeniu powinna być odpowiednia temperaturę (+12 – +30°C). W celu uzyskania lepszej plastyczności fugi i łatwiejszego jej wprowadzania w szczeliny, w chłodne dni, przed wymieszaniem obu składników, opakowanie z fugą można umieścić w pojemniku z ciepłą wodą (nie należy jednak dodawać wody do fugi!). Po otwarciu opakowania łączy się ze sobą oba składniki – koniecznie z zachowaniem proporcji podanych przez producenta! Zasada „na oko" w przypadku fug epoksydowych nie działa. Zaleca się zakupienie kilku mniejszych opakowań fugi, aby uniknąć problemów z niewłaściwymi proporcjami mieszania dwóch składników fugi, jeśli będziemy dzielić duże opakowanie. Po wymieszaniu fugi (najlepiej za pomocą mieszadła wolnoobrotowego) mamy ok. 45 min na jej ułożenie w szczelinie. Ważna uwaga – pracujemy w gumowych rękawicach, a rękawy mamy opuszczone! Epoksydy mogą podrażniać i uczulać wrażliwą skórę.

■ **Krok I: Spoinowanie.** Fugę epoksydową nakładamy za pomocą pacy. Ostrzejszą krawędzią wprowadzamy fugę w szczeliny między płytkami. Następnie z ich powierzchni usuwamy nadmiar fugi. Należy zwrócić uwagę, żeby szczeliny były wypełnione masą epoksydową do samego dna. Ma ona konsystencję gęstociekłą, więc przed rozpoczęciem procesu twardnienia mogą powstać miejsca, gdzie lico spoiny zapadnie się.

■ **Krok II: Czyszczenie płytek.** Po wypełnieniu szczeliny fugą od razu możemy zmywać jej nadmiar z płytek. Do tego celu

używamy specjalnej pacy typu Scotch-Brite, wyposażonej w dwie wymienne włókniny – czarną (twardszą) do wstępnego zmywania i białą do profilowania spoin. Polewamy fragment podłogi wodą i mokrą włókniną zbieramy nadmiar fugi. Musimy pamiętać o jak najczęstszym wypłukiwaniu masy epoksydowej z włókniny. Co chwila zamaczamy ją w wiadrze z wodą i energicznie potrząsamy. Ważne aby natychmiast usunąć wszystkie pozostałości fugi z płytek (po związaniu epoksydu można to zrobić jedynie mechanicznie). Przy fugowaniu dużych powierzchni pracę należy podzielić na mniejsze etapy. Każdą partię płytek fugujemy i zmywamy. Musimy jednak pamiętać, że szczeliny przed fugowaniem muszą być suche, trzeba więc zabezpieczyć je przed wodą w trakcie zmywania wcześniejszego etapu. Z tego powodu ściany fugujemy od dołu.

■ **Krok III: Profilowanie spoin.** Do ostatecznego wygładzenia powierzchni spoiny używamy specjalnej gąbki o zamkniętych porach i sztywniejszej krawędzi (również na mokro). Na płytkach nieszkliwionych może pozostać cienka warstewka epoksydu. Usuwamy ją zmywając każdą płytkę tamponem nasączonym denaturatem lub octem. Po zafugowanych powierzchniach można chodzić po 24 godzinach. Docelowe parametry fizykochemiczne fuga uzyskuje po 4 dniach i zachowuje je przez wiele lat.

Na czym polega specyfika układania płytek klinkierowych?

Surowcem do produkcji klinkieru jest glina, którą po dodaniu barwników wypala się w temperaturze ok. 1000ºC. W ten sposób otrzymuje się okładziny powierzchniowo spieczone. Niektóre elementy klinkierowe są dodatkowo powlekane warstwą szkliwa.

Płytki klinkierowe stosujemy głównie do oblicowania ścian. Na zewnątrz przyklejamy je na cokoły, elewacje, drobne elementy architektoniczne, fundamenty i filarki ogrodzeń oraz bram, kominy, okapniki. Ze względu na niską odporność na ścieranie z reguły nie stosujemy ich na powierzchnie poziome.

Nie należy oczekiwać dokładnej kalibracji płytki klinkierowej. Dopuszczalne są odchyłki wymiarowe nawet do kilku milimetrów. Z tego powodu do układania nie używamy krzyżyków. Stosujemy murarską metodę „pod sznurek". Przy układaniu „na krzyżyki", pionowe fugi w następnym rzędzie płytek mogłyby być przesunięte względem siebie nawet o kilka centymetrów.

W celu usprawnienia pracy dobrze jest zastosować mineralną zaprawę klejącą o wydłużonym czasie korygowalności. Dzięki tej właściwości klej utrzymuje płytkę dociśniętą do ściany, nie zachodzi jednak jeszcze wiązanie cementu. Po przyklejeniu „na oko" kilku rzędów płytek klinkierowych dobijamy je do poziomu stosując łatę trapezową lub sznurek.

Wskazane jest również stosowanie zaprawy klejącej, która daje możliwość mocowania płytek od góry. Zaprawa taka ma podwyższoną przyczepność i specjalny kształt ziaren kruszywa. Wg normy europejskiej EN 12004 ma ona oznaczenie na worku C1T.

Oblicowując klinkierem cokoły, zaczynamy od górnej krawędzi, od linii przełamania z elewacją. Ewentualne docinki płytek chowamy wtedy pod opaską budynku.

Spoiny między płytkami klinkierowymi najczęściej mają szerokość ok. 1 cm. Do spoinowania używamy zapraw specjalnych, gruboziarnistych. Jeżeli okładziny kleimy na podłożu ocieplonym styropianem, wymagania są większe. Klinkier bardzo dobrze absorbuje i przewodzi ciepło. Jeśli pod nim znajduje się warstwa izolacji termicznej, ciepło nie jest odprowadzane do muru. Warstwa licowa z klinkieru nagrzewa się bardzo mocno. W takim wypadku musimy stosować kleje elastyczne oznaczone symbolem C2TE wg normy EN12004 i oczywiście elastyczne spoiny przeznaczone do szerokich fug.

Wskazane jest również impregnowanie lica klinkieru. Polecam preparaty na bazie rozpuszczalników organicznych. Wnikają one w głąb płytki, nie pozostawiając na powierzchni warstwy, która może się łuszczyć lub jak czasem stosowany olej, przyklejać kurz i brud. Niektórzy glazurnicy impregnują klinkier przed klejeniem, żeby ułatwić zmywanie zaprawy fugowej z porowatego klinkieru. Ja proponuję impregnację jako ostatnią czynność. Nasączamy w ten sposób płynem zabezpieczającym płytki i spoiny. Do mycia klinkieru po spoinowaniu możemy użyć specjalnych środków. Trzeba jednak pamiętać o bardzo dokładnym i obfitym spłukaniu wodą mytych powierzchni.

Często w starych domach podłoga w kuchni jest drewniana, a klient chce mieć w tym miejscu płytki ceramiczne. Jak prawidłowo układać je na takim podłożu?

Zaprawa klejąca na bazie cementu nie nadaje się do przyklejania płytek do drewnianego podłoża, tak jak nikomu nie udało się przymurować drewnianej ościeżnicy do glifu. Cement nie wiąże się z drewnem. Pierwszym krokiem jest ocena stabilności podłoża. Jeśli są to klawiszujące deski na legarach, to musimy powierzchnię usztywnić, najlepiej nakładając na powierzchnię płytę np. OSB, mocowaną na klej i wkręty. Jeśli są to luźne deszczułki klepki lub mozaiki, to po prostu trzeba je ponownie przykleić. Płytki ceramiczne przyklejamy klejem dyspersyjnym, gotowym do użycia lub cementowym, wykonując wcześniej warstwę sczepną. Może to być specjalny preparat gruntujący lub masa do wykonywania hydroizolacji podpłytowej. Najlepiej spełnia to zadanie dwuskładnikowa masa do hydroizolacji tarasów. Bardzo mocno przyczepia się do podłoża drewnianego lub drewnopochodnego, zabezpiecza je przed wnikaniem wody i co najważniejsze, dzięki dużej elastyczności stwarza przeponę, która niweluje naprężenia wynikające z pracy drewnianego podłoża z powodu wilgoci i okładziny ceramicznej, reagującej na zmiany temperatury. Możemy również użyć masy samopoziomującej, przeznaczonej do wylewania na podłożach drewnianych, po uprzednim zagruntowaniu go odpowiednim preparatem. ■

KOORDYNATORZY POLSKIEGO ZRZESZENIA PŁYTKARZY:

Oddział Szczecin
Sylwia Grzelczak
tel. 0 600 94 65 90

Oddział Bydgoszcz
Magdalena Przybysz
tel. 0 602 62 20 97

Oddział Wrocław
Magdalena Hładoń
tel. 0 602 43 19 46

Oddział Warszawa
Paweł Królikowski
tel. 0 608 57 69 76

Oddział Białystok
Anna Hryniewicz
tel. 0 668 31 90 01;

BIURO WARSZAWA
Ul. Chałubińskiego 8
00-613 Warszawa
tel. (022) 830 22 01

Oddział Trójmiasto
Agnieszka Meller
tel. (0 58) 671 01 01

Oddział Katowice
Iwona Legierska
tel. 0 693 28 00 74

Oddział Łódź
Michał Figura
tel. 0 602 33 94 00

Oddz. Ostrów Wlkp.
K. Niespodziana
tel. (0 62) 735 64 74

Oddział Lublin
Mariusz Wal
tel. 0 602 24 61 00